

NOWA HISTORIA UNIKATOWYCH ORGANÓW - JUŻ ANDRZEJOWSKICH

Ks. Mirosław Jagiełło

Do ważnych obiektów wyposażenia kościoła należą organy. Na początku korzystaliśmy z małych elektronicznych. W pierwszych latach XX w. dzięki dwóm małżeństwom: Bogdana i Ireny Kaźmierczaków oraz Krzysztofa i Doroty również Kaźmierczaków ks. proboszcz przywiózł lampowe organy z Niemiec. Na początku drugiej dekady tego stulecia powstał chór parafialny, głównymi inicjatorami jego powstania były rodziny zogniskowane przy kościele. Zrodziła się wtedy myśl, by zakupić nowe organy elektroniczne.

Na podstawie Gazety „Co słysząc w Andrzejowie” z października 2012 r. przypomnijmy listę darczyńców tych organów. Głównymi ofiarodawcami byli Marek i Elżbieta Kubiakowie – sąsiedzi kościoła. Oprócz nich ofiarę na ten cel złożyli (wykaz alfabetyczny): Sylwester i Magdalena Balcerakowie Marek i Teresa Bąkowie, Zbigniew, Grażyna, Bolesław i Zofia Brdoniowie, Mieczysław i Anna Duczyński, Krzysztof i Elżbieta Grzejszczakowie Mariusz Grzonek, Wiesław, Władysław Paweł i Elżbieta Kozirogowi, Izabela Kozłowska, Tadeusz, Maria Krzysztof i Ewa Krakowscy, Marek i Elżbieta Kubiakowie, Andrzej i Magdalena Kwiatkowsky, Sylwester i Joanna Lipiński, Andrzej i Grażyna Łamiński, Wojciech, Bożena i Marta Nowiccy, Mariusz i Katarzyna Rodakowie, Jerzy i Bożena Stanecy, Alojzy i Barbara Stępnio, Teresa Sulmowska, Franciszek i Wiesława Waliszewscy (Co słysząc w Andrzejowie, 12/2012).

W 2022 r. nadarzyła się sposobność sprowadzenia do naszego kościoła unikatowych, historycznych, 13-głosowych pneumatycznych organów piszczałkowych z Belgii.

Zgromadzenie sióstr św. Karola Boromeusza a andrzejowskie organy piszczałkowe

Na stanowisko pierwszego proboszcza w Andrzejowie w 1990 r. mianowany został ks. Mirosław Jagiełło. Często mówił na początku swojego kapłaństwa, że jeśli zostanie proboszczem parafii, a nie będzie w niej pracujących sióstr, to będzie prosił Boga, by mógł je sprowadzić, aby zajęły się katechizacją i wychowaniem dzieci oraz wchodzących

w życie młode pokolenie.

W 1991 r. doszło do podjęcia decyzji o założeniu na terenie parafii w Andrzejowie domu zakonnego sióstr ze Zgromadzenia św. Karola Boromeusza, założonego przez Belga ks. Adriana Bresy. Główny dom macierzysty Zgromadzenia znajduje się w Wez Velvain w Belgii.

Właśnie te siostry 35 km od macierzystego domu w Wez Velvain prowadziły szkołę w Peruwelz, którą wskutek



Od lewej stoją: s. Lucy Chacko - Przełożona Regionalna, s. Mabel D'Souza, s. Marie Christine Servais, s. Regina Egita, Krzysztof Mataśka, ks. Mirosław Jagiełło, s. Sarita Kujur. Od lewej siedzą: s. Marie Eliane Paternoster, s. Veera Pinto. Fot. Z Archiwum sióstr w Wez Velvain

braku powołań przekazały państwu belgijskiemu. W jednym z wielu budynków należących do szkoły, znajdowała się kaplica z organami, które obecnie znajdują się na chórze naszego kościoła.

Struktury zakonne przewidują systematyczne spotkania przełożonych zakonnych, podczas których obok modlitwy, poruszane są sprawy personalne czy ekonomiczne Zgromadzenia. Takie spotkanie odbyło się wiosną tego roku w Belgii, a jedną z uczestniczek była s. Monika Mucha (radna regionalna, jednocześnie przełożona domu sióstr w Pabianicach). Po powrocie, w rozmowie z ks. Mirosławem s. Monika opowiedziała o bólu, z jakim spotkały się siostry z racji konieczności zamknięcia szkoły. Mówiła też o kaplicy przyszkolnej, w której są stare unikatowe piszczałkowe organy. Proboszcz zapytał, czy nie mogłyby one grać w Andrzejowie?

Po wielu rozmowach i konsultacjach, proboszcz podjął decyzję o ich sprowadzeniu do naszego kościoła.

Najnowsza historia andrzejowskich organów

Termin przywiezienia organów do Andrzejowa wyznaczyła Dyrektor szkoły w Peruwelu na 17 października 2022 r.

Przy wyborze firmy odpowiedniej do transportu organów pomógł ks. Bogusław Anyszka, wikariusz andrzejowskiej parafii od 2007. Ks. Bogusław ma wykształcenie muzyczne, jest miłośnikiem muzyki. Często służył poradą dla okolicznych księży, którzy budując nowe kościoły sprowadzali z zagranicy organy z likwidowanych tam kościołów (m.in. do dziekana ks. kan. dr Grzegorza Michalskiego z Olechowa, jak również doradzał ks. prob. kan. Marianowi Górcie z Andrespola,

czy ks. kan. Wojciechowi Anglardowi z Janowa).

Ks. Bogusław zna właścicieli firm, które remontują i odnawiają organy. Jednym z nich jest p. Andrzej Sutowicz, organmistrz ze Zduńskiej Woli, który swoją firmę posiada w miejscowości Brzeski, par. Marzenin. Jest on konserwatorem organów katedralnych w Łodzi, organów kościoła luterńskiego w Łodzi na ul. Piotrkowskiej przy ul. Czerwonej, organów w Filharmonii Łódzkiej i Akademii Muzycznej w Łodzi oraz w wielu miejscach w Polsce np. w św. Lipce. i innych kościołach na terenie Polski i za granicą. To właśnie z nim rozmawiał ks. proboszcz wspólnie ustalając detale rozłożenia, transportu, ewentualnego złożenia i dostrojenia organów. Wraz z właścicielem firmy do Belgii po organy pojechali jeszcze trzech pracowników firmy (zob. zdjęcie poniżej) i ks. proboszcz. Do tego celu wynajęto dwa transportowe busy. Panowie wyjechali w niedzielę 16 października 2022 r. po rannej Mszy. Gościńcą na ten czas otrzymali u sióstr ze Zgromadzenia św. Karola Boromeusza, gdzie przełożoną regionalną jest s. Lucy Chacko. Jeden dzień przeznaczili na rozebranie organów, drugi na załadowanie, trzeci na transport do Andrzejowa, do którego przyjechali 19 października po Mszy rannej. Do kościoła na ten czas przyszli wcześniej umówieni z ks. proboszczem panowie, którzy wraz z tymi, którzy byli na Mszy, wnieśli na chór wszystkie przywiezione części. Należało jeszcze przewieźć ostatnią partię części, które zostały u sióstr w Wez Velvain. Zadania tego podjął się p. Krzysztof Mataśka, który wraz z ks. proboszczem udał się do Belgii 14 listopada. Trzy dni później wszystkie części znalazły się na chórze w Andrzejowie.



Wewnętrzny wygląd organów. Fot. Andrzej Sutowicz



Jacek Pilc, Andrzej Sutowicz, Damian Perzanowski, Michał Nowacki.
Fot. z Archiwum Andrzeja Sutowicza

Próba odczytania historii organów

Po rozłożeniu organów zauważono, że powietrzne kanały wyklejone zostały gazetami pochodzącymi z 1904 r. Na określenie roku wydania gazety pozwoliły odczytane fragmenty, które zawierały informacje o wojnie rosyjsko-japońskiej (z lat 1904-1905), m. in. dotyczące bitwy o Port-Arthur w Mandżurii (dzisiejsze Chiny), która rozegrała się w 1904 r. Mogło to sugerować datę budowy lub ewentualnego remontu organów. Nie podlega natomiast dyskusji, że w budowie organów zastosowano chronione patentem rozwiązanie Emila Kerkhoffa, co jest udokumentowane napisem na pulpicie instrumentu: „EM. KERKHOFF BREVETE, BRUXELLES”. Ze źródeł dostępnych w Internecie wiadomo, że Emile Kerkhoff (właściwie Jean-Emile Kerkhoff, ur. Laeken

01.03.1859 – zm. Schaarbeek 17.04.1921) opracował własny system piszczałek oraz wynalazł i opatentował unikalny system podciśnieniowej traktury pneumatycznej (traktura jest systemem elementów łączących klawisze klawiatur z wentylami znajdującymi się w wiatrownicy i otwierającymi wloty powietrza do odpowiednich piszczałek). Firma Kerkhoff występuje w źródłach również w pisowni Kerckhoff oraz w formie Van den Kerckhoven, jako producent organów i fisharmonii w Schaarbeek, rue de la Pepiniere od 1883 roku. Wiadomo również, że po roku 1900 firma Kerkhoff była prężnym przedsiębiorstwem zatrudniającym od 15 do 20 pracowników.

Siostra Monika Mucha jest w posiadaniu książki s. Benedykty Lobo: *Ever ancient, Yet ever new – Historical sketch of the life and work of the Sisters of st. Charles Borromeo in Belgium 1685-1985*, gdzie znajdują się informacje z 1904 r. związane z rozbudową, w której zainstalowane były „nasze” organy: „W tym czasie przełożoną wspólnoty była Matka Melanie Lecocq, zastępując Matkę Jeanne Weinar, która została wybrana Przełożoną Generalną. Matka Melanie miała bezgraniczną miłość do Maryi Niepokalanej i jej niebiańscy dobroczyńcy w widoczny sposób pobłogostawili jej przełożёнstwo. Ciągły wzrost liczby uczniów zmusił ją do zdobycia nowych pozwoleń budowlanych, które całkowicie przekształciły cały dom. Trzeba było zbudować także nową kaplicę. Matka Angela miała już wybudowane piękne sanktuarium, ale po ścianach i dachu prace musiały zostać wstrzymane z powodu braku funduszy.



Klawiatura pulpitu organów z tabliczką znamionującą firmę i wykonawcę.
Fot. Andrzej Sutowicz

W 1904 roku Matka Melanie dokończyła budowę i poświęciła ją Maryi Niepokalanej. W październiku 1904 r. z okazji obchodów pięćdziesiątej rocznicy ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu z wielką powagą pobłogosławiono nową kaplicę w Peruwelz. Dwóch biskupów: bp du Rosseaux i bp Monnier z kanonikami, duchowni diecezji Tournai i Cambrai oraz wybitne osoby zakonne uświetnili swoją obecnością piękną ceremonię poświęcenia kościoła” [Lobo Benedykta „Ever ancient, Yet ever new – Historical sketch of the life and work of the Sisters of st. Charles Borromeo in Belgium 1685-1985, str. 58, tłum. s. Monika Mucha].

W powyższym tekście jest mowa o poświęceniu kaplicy w obecności biskupów z okazji przypadającego Jubileuszu 50-lecia ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny z 1854 r.

Skoro budowa kaplicy została wstrzymana wcześniej z braku funduszy, a ukończona i poświęcona w roku 1904 z racji na przypadający jubileusz 50-lecia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu, to raczej wątpliwe jest aby organy znalazły się w nieukończonej kaplicy przed rokiem 1904. Z kolei, jeśli zamierzano wyposażyć kaplicę w nowe organy, to sam jubileusz i fakt poświęcenia kaplicy był wydarzeniem na tyle dużym, aby uświetnić je brzmieniem organów i stanowił najlepszą okazją do tego, aby organy były gotowe na ten właśnie moment. Dodatkowo, data jubileuszu (październik 1904 r.) odpowiada okresowi z jakiego pochodzą odczytane fragmenty gazet, którymi wyklejono drewniane powietrzne kanały. Jubileusz 50-lecia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu przypada także na okres rozkwitu firmy Kerkhoff, Przyjąc zatem należy przyjąc, że organy były zbudowane i zainstalowane w kaplicy w Peruwelz w 1904 roku.



ANDRZEJ SUTOWICZ
ORGANMISTRZOSTWO

Charakterystyka andrzejowskich organów

13 głosowe organy o trakturze pneumatycznej upustowej są typowe dla rejonu w którym się znajdują czyli romantyczne francuskie brzmienie. Jednak w diecezji łódzkiej brak jest takich organów więc powstanie ciekawe miejsce do którego będą przybywać z koncertami organiści szukający oryginalnego brzmienia. Bardzo ciekawym rozwiązaniem jest zaopatrywanie organów w powietrze, realizują to trzy podawacze klinowe napełniające miech fałdowy. Ciekawe w nich jest to, że posiadają mechanizm korbowy poruszający nimi za pomocą ruchu obrotowego koła. Można to wykonywać ręcznie lub za pomocą silnika. Taki historyczny sposób powoduje zupełnie inne odczucie dźwięku przez grającego. Organ posiada trzy głosy

językowe co bardzo wzbogaca brzmienie. Typowe dla takich instrumentów jest mnogość włączników nożnych w różnych kombinacjach. To wszystko sprawia, że organy posiadają także walory dydaktyczne co można wykorzystać podczas kursów i zajęć ze studentami akademii muzycznych.

Budowniczy:

EM. KERKHOFF BREVETE, BRUXELLES

Dyspozycja:

Manuał I

1. Bourdon	16'	C - g3
2. Montre	8'	
3. Flute harmonique	8'	
4. Prestant	4	
5. Doublette	2'	
6. Trompette	8'	

Manuał II

1. Flute 8'	C - g3
2. Bourdon	8'
3. Salicional	8'
4. Voix celeste	8'
5. Basson Hautbois	8'
6. Voix humaine	

Pedał

Sosbasse 16' C - f1

Włączniki nożne:

Tremblant

Recit au grand'orgue

Recit a la pedale

Grand orgue pedale

Crescendo general (pedał ruchomy płynny)

Expression (pedał ruchomy płynny)

1 re Combinasion a volonte

2 me Combinasion a volonte

Jest sprawą Opatrzności, że organy zbudowane na jubileusz 50-tej rocznicy dogmatu o Niepokalanym Poczęciu po ponad stu latach trafiły do kościoła pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia NMP w Andrzejowie. Trzeba mieć nadzieję, że 8 grudnia przyszłego roku (2023 r.) odrestaurowane organy zabrzmia ku chwale Pana Boga i na cześć Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Dziewicy - Matki Jego Syna!